



Sygn. akt III PSKP 25/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa P. G.

przeciwko Bank w W.

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 26 kwietnia 2023 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w Siedlcach

z dnia 23 marca 2021 r., sygn. akt IV Pa 30/20,

**uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w Siedlcach do ponownego rozpoznania i
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 8 lutego 2018 r. P. G. wniósł o zasądzenie od Bank w W.
49.000 zł tytułem dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych w okresie od 2 maja

2013 r. do 30 kwietnia 2014 r., z ustawowymi odsetkami od 2 maja 2013 r. do dnia zapłaty.

Wyrokiem z dnia 20 lipca 2020 r. Sąd Rejonowy w Siedlcach zasądził od pozwanego Banku na rzecz powoda kwotę 12.426,27 zł i oddalił powództwo w pozostałej części.

Sąd Okręgowy w Siedlcach, wyrokiem z dnia 23 marca 2021 r., oddalił apelację strony pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego.

W sprawie ustalono, że P. G. od 2 maja 2013 r. do 7 lipca 2016 r. był pracownikiem Bank w W. zatrudnionym w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku starszego specjalisty do spraw windykacji terenowej i pracował w zadaniowym systemie czasu pracy. Zakres czynności powierzonych powodowi sprawiał, że jego czas pracy przekraczał 8 godzin dziennie i średnio 40 godzin tygodniowo. Bank nie wypłacał powodowi dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych ani nie rekompensował mu takiej pracy udzielaniem czasu wolnego od pracy. Wysokość dodatku za pracę w godzinach za okres zatrudnienia od 2 maja 2013 r. do 30 kwietnia 2014 r. Sąd ustalił na kwotę 12.426,27 zł brutto.

Dalej ustalono, że roszczenie o wynagrodzenie za pracę wykonaną przez powoda w maju 2013 r. przedawniłoby się z dniem 11 czerwca 2016 r. Wynagrodzenie za pracę za każdy kolejny miesiąc pracy przedawniłoby się odpowiednio z 11. dniem każdego kolejnego miesiąca, począwszy od lipca 2016 r. Powód wniósł jednak 30 maja 2016 r. do Sądu Rejonowego w Siedlcach zawezwanie Bank w W. do próby ugodowej przez zapłatę mu przez tę Spółkę łącznie 320.000 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, co przerwało bieg przedawnienia tego roszczenia. Następnie przed upływem 3 lat wniósł pozew w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy nie dopatrywał się naruszenia przez Sąd pierwszej instancji prawa materialnego w kwestii dotyczącej przedawnienia zgłoszonego roszczenia przedawnienia. Podkreślił, że na posiedzenie wyznaczone przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Woli nikt ze strony pozwanej nie stawił się. W ocenie Sądu Okręgowego, strona, która nie podjęła próby ugodowego załatwienia sporu, nie może twierdzić, że wezwanie do ugody miało inny cel niż zgodne zakończenie sporu. Zarzuty apelacyjne skarżący opiera na odmiennej od Sądu ocenie materiału dowodowego. W

szczególności przytacza wyrwane z kontekstu fragmenty zeznań świadków. Zdaniem Sądu Okręgowego, zarzuty te nie podważają ustaleń Sądu Rejonowego. W konsekwencji podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że nie doszło do przedawnienia roszczenia zgłoszonego przez powoda w niniejszej sprawie za okres objęty sporem.

Wyrok Sądu Okręgowego pozwany zaskarżył skargą kasacyjną w całości, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), a mianowicie art. 378 § 1 k.p.c., polegające na nierozważaniu, wbrew nakazowi płynącemu tego przepisu, apelacji w granicach zaskarżenia, a zwłaszcza nierozpatrzeniu zarzutów apelacji oraz naruszenie 387 § 2¹ pkt 1 i 2 k.p.c. i art. 327¹ § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., polegające na sporządzeniu uzasadnienia wyroku wbrew nakazowi płynącemu z tych przepisów (co nie pozwala ustalić, czy i w jakim zakresie Sąd drugiej instancji rozpoznał ponownie sprawę i zarzuty apelacji), w tym nieprzytoczeniu i niewyjaśnieniu podstawy prawnej rozstrzygnięcia, tj. art. 295 § 1 pkt 1 k.p., będącego podstawą nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia, jak również niewskazaniu, na podstawie jakich dowodów Sąd drugiej instancji ustalił (w ramach własnych ustaleń), że na posiedzenie wyznaczone przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Woli nikt ze strony pozwanej się nie stawił;

2. naruszenie prawa materialnego (art. 398¹ § 1 pkt 1 k.p.c.), przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 295 § 1 pkt 1 k.p. w związku z art. 291 § 1 pkt 1 k.p., co polegało na:

(-) błędnym przyjęciu, że z przepisów tych wynika norma nakazująca przyjąć, że każdy wniosek o zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg terminu przedawnienia, niezależnie od rzeczywistego celu tej czynności, a jednocześnie zakazująca pozwanemu podnoszenie zarzutu przedawnienia i wykazywanie braku skuteczności wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, w kontekście przerwy biegu terminu przedawnienia, gdy strona pozwana uprzednio nie podjęła próby ugodowego rozwiązania sprawy (na skutek niestawiennictwa na posiedzeniu ugodowym), podczas gdy prawidłowa wykładnia art. 295 § 1 pkt 1 k.p. w związku z art. 291 § 1 pkt 1 k.p. nakazuje przyjąć, że zawezwanie do próby ugodowej może być uznane jako czynność skutecznie przerywająca bieg terminu przedawnienia wyłącznie w

przypadku, gdy jest czynnością przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, jak również dotyczy tego samego roszczenia co zgłoszone w pozwie, a przy tym dla oceny skuteczności przerwy biegu terminu przedawnienia nie ma znaczenia bierne stanowisko pozwanego (wezwanego do próby ugodowej);

(-) niewłaściwym zastosowaniu art. 295 § 1 pkt 1 k.p., podczas gdy w okolicznościach sprawy przepis ten nie powinien być zastosowany wobec braku tożsamości roszczenia zgłoszonego we wniosku o zawezwanie do próby ugodowej z dnia 30 maja 2016 r. i roszczenia dochodzonego pozwem, zastosowany powinien być art. 291 § 1 pkt 1 k.p.

Mając na względzie podniesione zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie do ponownego rozpoznania sprawy Sądowi Okręgowemu w Siedlcach oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ocenę podstaw kasacyjnych należy rozpocząć od tego, że, stosownie do art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., skargę można oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Skarżący więc musi wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), iż kształtowały one lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z dnia 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971; z dnia 5 grudnia 2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436). Innymi słowy, znaczenie mają tylko uchybienia o tak znacznym ciężarze gatunkowym, które doprowadziły do wydania nieprawidłowego orzeczenia, a to ocenia się przez pryzmat znajdujących zastosowanie w sprawie przepisów prawa materialnego.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że zawezwanie do próby ugodowej na podstawie art. 185 § 1 k.p.c. przerywa bieg terminu przedawnienia w odniesieniu do wierzytelności określonych w tym wezwaniu, tak co do przedmiotu żądania, jak i co do wysokości (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 19 marca 2012 r., II PK 175/11, LEX nr 1164729). Nie oznacza to jednak, że każde zawezwanie do próby ugodowej, niezależnie od swojej treści, wyrzuci taki skutek. Sąd Najwyższy wyjaśnił bowiem, że zawezwanie do próby ugodowej musi odpowiadać podmiotowo i przedmiotowo żądaniu zgłoszonemu w pozwie. Zwięzłe oznaczenie sprawy, o którym była mowa w art. 185 § 1 k.p.c., nie zwalnia bowiem wnioskodawcy od ścisłego sprecyzowania jego żądania tak, aby było wiadomo, jakie roszczenia, w jakiej wysokości i kiedy wymagalne są objęte wnioskiem (por. wyroki Sądu Najwyższego z 15 listopada 2019 r., V CSK 348/18, LEX nr 2773260; z dnia 10 stycznia 2007 r., III PK 90/06, OSNP 2008 nr 11-12, poz. 155). Zatem zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg terminu przedawnienia na podstawie art. 295 § 1 pkt 1 k.p., ale jedynie co do wierzytelności w zawezwaniu tym precyzyjnie określonej zarówno co do przedmiotu, jak i jej wysokości. Jednocześnie, wystąpienie z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej wyłącznie w celu uzyskania przerwy biegu przedawnienia jako nadużycie uprawnienia procesowego jest czynnością procesową sprzeczną z dobrymi obyczajami (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 27 lipca 2018 r., V CSK 384/17, LEX nr 2525421).

Biorąc po uwagę art. 185 § 1 k.p.c., w brzmieniu obowiązującym w dacie złożenia wniosku, w zawezwaniu do próby ugodowej należało tylko zwięzłe oznaczyć sprawę, nie musiało być ono zatem tak ściśle sprecyzowane jak pozew (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 238/06, LEX nr 358793). Natomiast wymóg przedstawienia w zawezwaniu do próby ugodowej propozycji ugodowych, które z natury rzeczy muszą się już odnosić do ściśle skonkretyzowanego żądania, został wprowadzony dopiero z dniem 7 listopada 2019 r. (art. 185 § 1¹ k.p.c.) i w związku z tym nie ma on zastosowania do zawezwania do próby ugodowej wniesionego do sądu przed tą datą.

Jeśli chodzi o precyzję w określeniu żądania i jego wysokości, to jej stopień jest uzależniony od rodzaju (tytułu) roszczenia. W orzecnictwie Sądu Najwyższego zwraca się z jednej strony uwagę na to, że nieprawidłowości w prowadzeniu

ewidencji czasu pracy przez pracodawcę są często przyczyną, z powodu której pracownik nie może doprecyzować swoich roszczeń (także w zawezwaniu do próby ugodowej) i w konsekwencji często w wytoczonej już sprawie konieczne jest sięgnięcie do opinii biegłego, z drugiej zaś, że jeśli pracownik jednoznacznie wyraża wolę uzyskania należności przysługujących mu z określonego tytułu w pełnej wysokości, to przerywa to bieg terminu przedawnienia roszczenia (wyrok Sądu Najwyższego z 14 kwietnia 2016 r., III PK 96/15, OSNP 2017 nr 11, poz. 145 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2018 r., III PK 100/17, LEX nr 2509571).

W tym wątku trzeba podkreślić, że obowiązek ewidencjonowania czasu pracy pracowników, w tym przepracowanego ponad ustawowy limit, i udostępniania tej ewidencji pracownikom jest zasadniczym obowiązkiem pracodawcy wynikającym z art. 94 pkt 9a k.p. w związku z art. 149 k.p. Nieprowadzenie ewidencji czasu pracy utrudnia, a nawet uniemożliwia precyzję w formułowaniu żądań.

W końcu należy się też odwołać się do poglądu przedstawionego przywołanym wyżej wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2018 r., V CSK 384/17, że jeżeli sąd, przeprowadzając postępowanie pojednawcze, potraktował wniosek o zawezwanie do próby ugodowej zgodnie z jego funkcją, tj. jako czynność procesową, która zmierzała do podjęcia próby ugodowej, i uznał go za dopuszczalny, podejmując stosowne czynności, to nie ma podstaw, aby w późniejszym procesie o zasądzenie, badać intencje i cel, którym kierował się wierzyciel, występując z wcześniejszym wnioskiem i w zależności od kwalifikacji tego celu, oceniać zarzut przedawnienia (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2020 r., IV CSK 582/18, LEX nr 3107532).

Jeśli zatem zawezwanie do próby ugodowej miałyby się odnosić do wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych za cały okres zatrudnienia, to brak precyzji we wskazaniu, ile godzin powód pracował ponad obowiązujące normy czasu pracy w poszczególnych okresach rozliczeniowych i jakie kwoty za te okresy rozliczeniowe są mu należne, oraz jakie ustępstwo powód proponuje, aby ugodowo rozwiązać spór, nie przekreślałyby oceny, że do przerwania biegu terminu przedawnienia doszło. Kwota wskazana przez powoda w wezwaniu (bardzo wysoka), na co zwraca uwagę skarżący, nie może sama w sobie zmienić tej oceny i

prorowadzić do wniosku, że zawezwanie do próby ugodowej miało wyłącznie na celu uzyskania przerwy biegu przedawnienia.

Choć Sąd pierwszej instancji, a z nim Sąd drugiej instancji, nie przytoczył wprost w uzasadnieniu wyroku art. 295 § 1 pkt 1 k.p., to oparcie rozstrzygnięcia na tym przepisie nie budzi wątpliwości, skoro wprost (w wyroku Sądu pierwszej instancji) wysłowiono, że; „Powód wniósł jednak 30 maja 2016 r. do Sądu Rejonowego w Siedlcach zawezwanie Bank S.A. w W. do próby ugodowej poprzez zapłatę mu przez tę spółkę łącznie 320.000 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, co przerwało bieg przedawnienia tego roszczenia (akta I Co 1946/16 SR dla Warszawy-Woli w Warszawie)”, a Sąd drugiej instancji podzielił tę ocenę prawną.

Natomiast rację ma skarżący, że Sąd drugiej instancji w kwestii przedawnienia, przez zaaprobowanie podstawy faktycznej wyroku Sądu pierwszej instancji, odesłał w tym zakresie do niewystarczających ustaleń. Wszystkie te, wskazane wyżej, okoliczności związane z oceną skuteczności zawezwania do próby ugodowej pozostały poza zainteresowaniem Sądu pierwszej instancji oraz Sądu drugiej instancji, choć stały się one kontrapunktem zawartej w apelacji argumentacji popierającej zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 65 § 1 i 2 k.c. i art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Nie tylko zatem brak jest ustaleń bardziej szczegółowych, poza stwierdzeniem wniesienia wniosku (zawezwania do próby ugodowej), jego tytułu i wysokości roszczenia, ale także Sąd drugiej instancji nie odniósł się argumentacji strony pozwanej w przedstawianej kwestii.

Uzasadnia to z jednej strony procesowy zarzut procesowy naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., z drugiej zaś zarzut naruszenia art. 295 § 1 pkt 1 k.p.c., bowiem zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego, zastosowanie przepisów prawa materialnego do niedostatecznie ustalonego stanu faktycznego oznacza wadliwą subsumcję tego stanu do zawartych w nich norm prawnych, a brak stosownych ustaleń uzasadnia kasacyjny zarzut naruszenia prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie (por. wyrok z dnia 10 kwietnia 2014 r., II UK 393/13, LEX nr 1475166 i powołane w nim orzeczenia).

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto po myśli art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

[SOP]

(R.G.)

[ł.n]